

Dobra nowina dla Ciebie

czyli Ewangelia w pigułce



- Kiedy patrzymy na nasz świat, to widzimy, że jest on zepsuty. Są na nim rozbici ludzie, zniszczone relacje, wojny, choroby i śmierć.
- Jednak z drugiej strony dostrzegamy też wiele piękna: niewinny uśmiech dziecka, prawdziwą bezinteresowną miłość oraz przyrodę.
- Doświadczamy, że dookoła nas toczy się walka między dobrem a złem.



- Aby zrozumieć, dlaczego tak jest, musimy wrócić do początku historii biblijnej.
Tam jest napisane, że Bóg stworzył ten świat jako idealny dom dla ludzi, ponieważ pragnął ich szczęścia. Panowała tam prawdziwa, bezinteresowna miłość (Księga Rodzaju 1,31).
- Dlaczego więc nasz świat wygląda dziś tak inaczej niż wtedy?



- Biblia mówi nam, że kiedyś w niebie doszło do walki (Księga Apokalipsy 12,7-9), ponieważ najwyższy anioł zbuntował się przeciwko Bogu i zaczął rozpowszechniać kłamstwa o Nim.
- Dlaczego więc Bóg od razu go nie zniszczył? Jest przecież o wiele silniejszy!



- Po prostu dlatego, że Bóg jest miłością (1 List Jana 4,8), a miłość zawsze daje możliwość wyboru. W ogóle miłość może istnieć tylko wtedy, gdy istnieje wolność. Kiedy zabiera się wolność, odbiera się też zdolność do kochania. Miłości nie można wymusić ani kupić. Ona może być jedynie podarowana z własnej, nieprzymuszonej woli.
- Dlatego też Bóg dał aniołom, a także pierwszym ludziom, możliwość wyboru, czy chcą zaufać Jemu, czy wolą wierzyć temu zbuntowanemu aniołowi, czyli diabłu.



miłość → wolność



- Niestety część aniołów, a także pierwsi ludzie, zdecydowali się nie ufać Bogu i odejść od Niego, by podążać własną drogą (Księga Apokalipsy 12,7-8; Księga Rodzaju 3,1-7).
- To odejście od Boga Biblia nazywa grzechem. Sednem grzechu nie są złe czyny, lecz odejście od Boga.
- Właśnie przez grzech nasz świat uległ zepsuciu.
- Co gorsza, to zepsucie jest nie tylko wokół nas, ale też głęboko w naszych sercach. Każdy z nas ma w sercu takie jakby czarne plamy, które czynią nas winnymi wobec siebie nawzajem i wobec Boga: egoizm, zawiść, gniew, zazdrość, nienawiść. Nie ma człowieka, który byłby bez winy w tej kwestii (1 List Jana 1,8.10).
- Całe to zepsucie wywołuje coraz większe cierpienie emocjonalne i fizyczne oraz poczucie winy, a ostatecznie prowadzi do śmierci (List do Rzymian 6,23), nie tylko fizycznej, ale też emocjonalnej i duchowej.



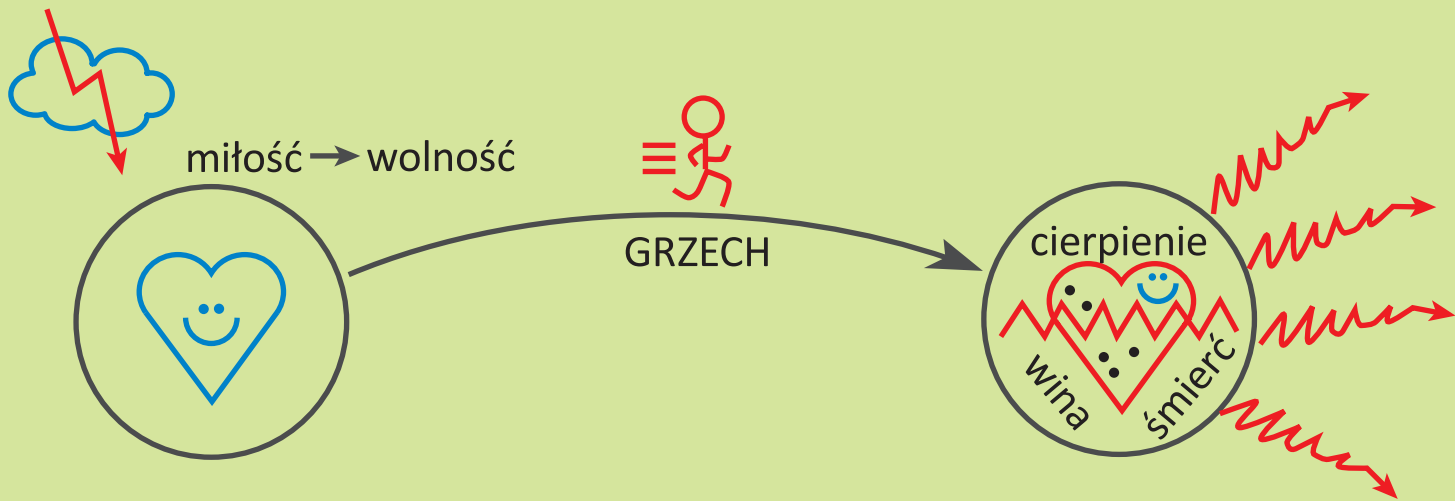
miłość → wolność



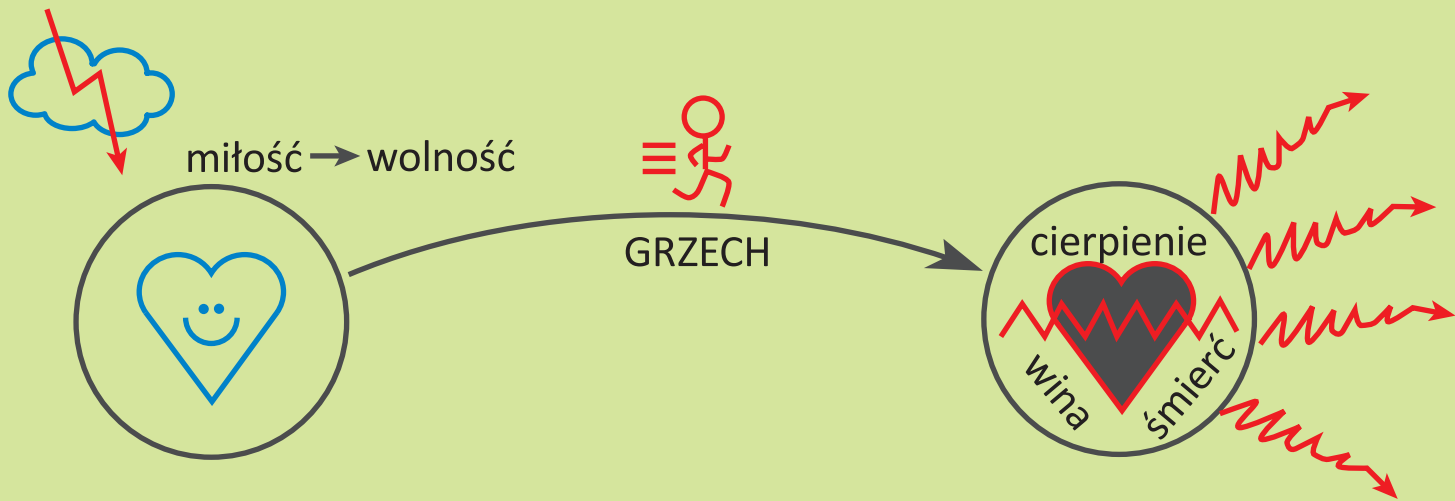
GRZECH



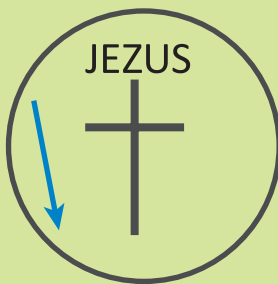
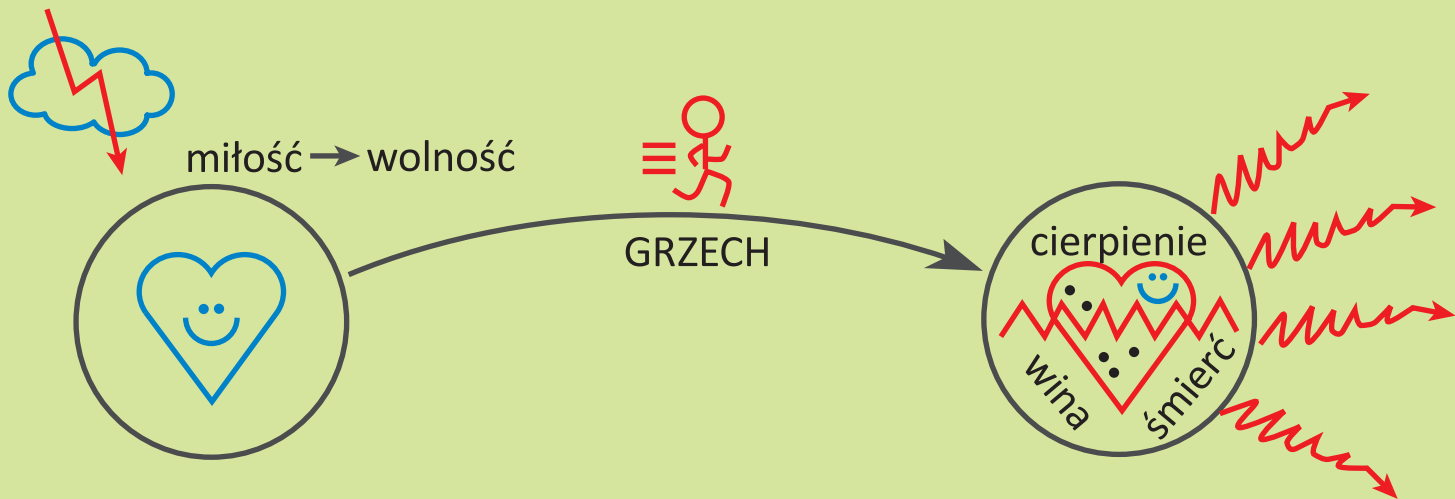
- Nikt nie lubi żyć w tym zepsuciu, ze śmiercią na horyzoncie. Dlatego staramy się od tego w różny sposób uciekać.
- Niektórzy szukają szczęścia na szczeblach kariery lub w dobrach materialnych.
- Inni próbują alkoholu, narkotyków czy też związków, zabawy i przygody.
- Jeszcze inni starają się czynić dobro i być religijnymi.



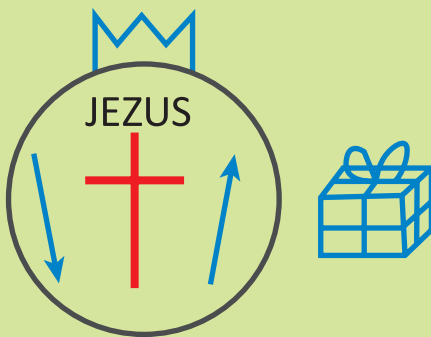
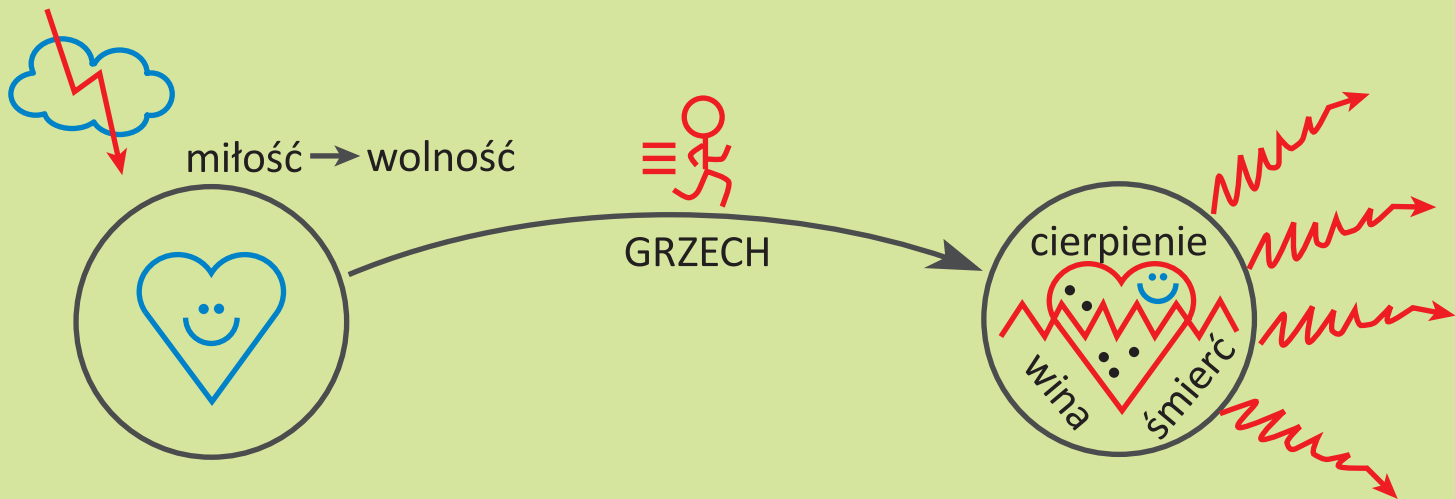
- Ale wszystkie te próby oderwania się od tego zepsucia o własnych siłach są skazane na niepowodzenie. Ściągają nas z powrotem jak stalowa sprężyna i powodują jeszcze więcej cierpienia.
- Nie ma takiej rzeczy, którą moglibyśmy zrobić, by o własnych siłach rozwiązać problem winy, cierpienia i śmierci.
- Im bardziej staramy się od tego uciec, tym jest gorzej. Aż w końcu ten ból może stać się nie do wytrzymania i czujemy, że nasze serce umiera. Tracimy poczucie sensu życia, radość, motywację...
- To jest moment, w którym wiele ludzi się poddaje.



- Bóg jednak kocha nas tak bardzo, że nie chce, abyśmy w tym zepsuciu żyli i umierali. Dlatego zrobił dla nas to, czego nie potrafimy zrobić sami.
- Wysłał swego Syna, Jezusa na nasz zepsuty świat (Ewangelia Jana 3,16-18). Jezus stał się człowiekiem i pokazał, jaki naprawdę jest Bóg (Ewangelia Jana 14,9).
- Chociaż prowadził czyste życie wypełnione aktami prawdziwej miłości, to przywódcy religijni znienawidzili Go i skazali na śmierć krzyżową.



- W każdej chwili mógł im przeszkodzić, ale dobrowolnie poszedł na krzyż, aby umrzeć i tym samym przyjąć na siebie cierpienie, winę oraz śmierć całej ludzkości (Księga Izajasza 53,4-6).
- Jezus poniósł konsekwencje naszego złego wyboru, abyśmy my mogli otrzymać to, co Bóg od początku dla nas przeznaczył.
- Jednak śmierć nie mogła go zatrzymać. Trzeciego dnia powstał z martwych i pokonał przez to śmierć (Ewangelia Mateusza 28,1-15).
- Wrócił do nieba (Dzieje Apostolskie 1,9) i został królem nieba i ziemi.
- Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie Jezus ofiarowuje nam dar. Został on kupiony za ogromną cenę tego, co Jezus zniósł, umierając na krzyżu.

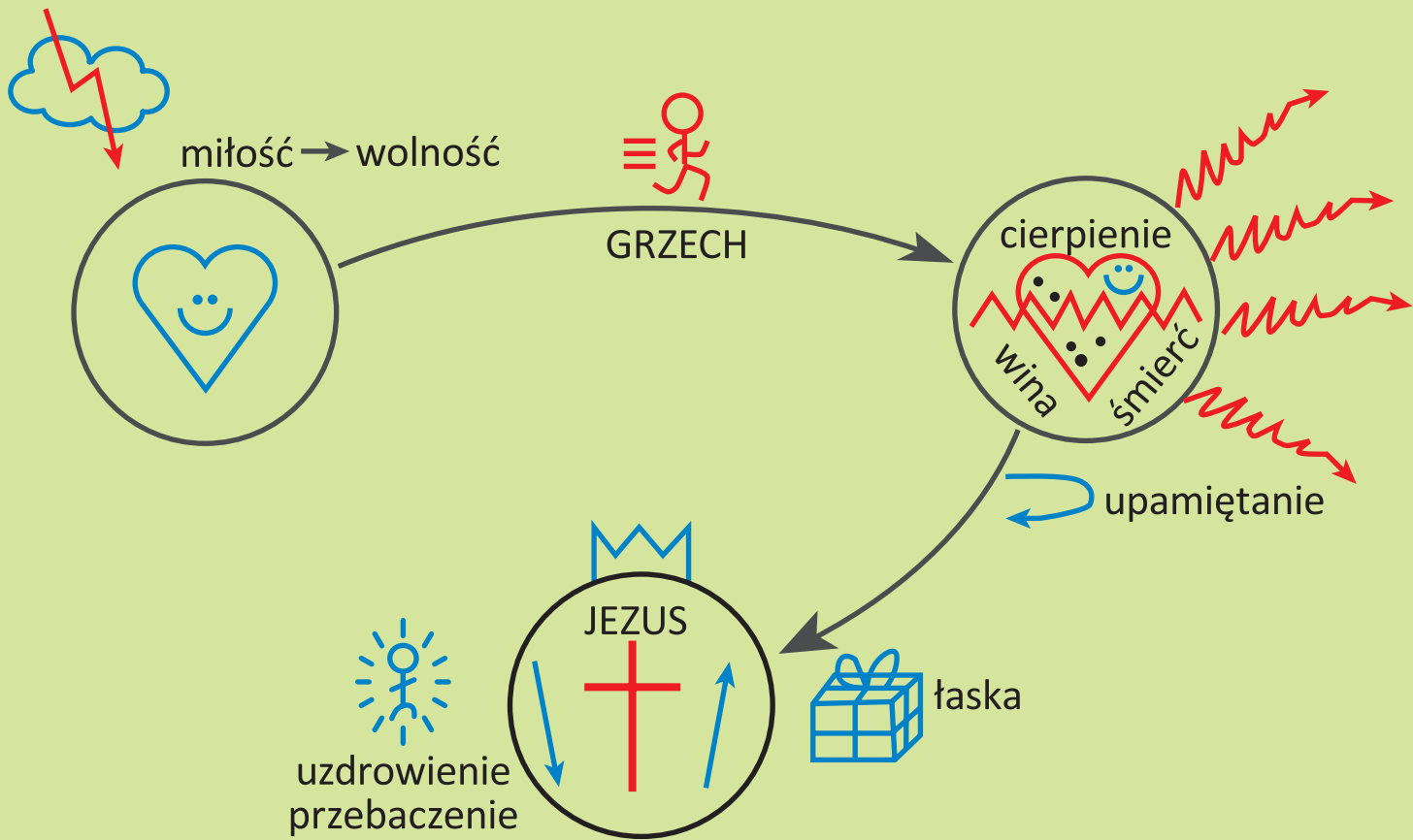


- Jezus tak o tym opowiedział:

Tak bowiem Bóg umiłował świat,
że Syna swego Jednorodzonego dał,
aby każdy, kto w Niego wierzy,
nie zginął, ale miał życie wieczne.

Ewangelia Jana 3,16

- Biblia mówi, że kiedy przestajemy własnymi siłami rozwiązywać problem grzechu, lecz osobiście przyjmujemy ten Boży dar, to właśnie wtedy Bóg przebacza naszą winę (1 List Jana 1,9), daje nam życie wieczne i rozpoczyna proces uzdrowienia naszego serca (List do Galacjan 2,16).
- To zawrócenie do Boga Biblia nazywa pokutą lub upamiętaniem (Ewangelia Marka 1,15). Jest to szczerzy żal z powodu życia bez Boga.
- Natomiast ten dar Biblia nazywa łaską, niezastużoną łaską (List do Rzymian 3,23-24).
- Dzięki temu darowi odnajdujemy drogę powrotną do Boga. On daje nam nowy początek. Niezależnie od tego, ile zła i błędów popełniliśmy w naszym życiu, możemy zacząć wszystko od nowa. Dzięki Jezusowi i Ty możesz rozpocząć nowe życie.



- Jak to się może stać?
- Apostoł Paweł daje nam odpowiedź na to pytanie!
- Jeśli uwierzysz w swoim sercu, że Jezus jest Panem i że to dla ciebie umarł i zmartwychwstał oraz jeśli wyznasz to otwarcie, wtedy zostaniesz zbawiony.

Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz,
że Jezus jest Panem, i w sercu swoim
uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych
– osiągniesz zbawienie.

Bo sercem przyjęta wiara prowadzi
do usprawiedliwienia, a wyznawanie
jej ustami – do zbawienia.

List do Rzymian 10,9-10

- To wyznanie może przyjąć formę prostej modlitwy.
- W tej modlitwie nie chodzi o to, by wypowiedzieć dokładnie te słowa, ale o to, byś mówił to Bogu szczerze z serca. Jeśli to zrobisz, to możesz być pewien, że Bóg przebaczył twój grzech i że otrzymałeś życie wieczne.

Drogi Boże, dziękuję ci, że tak bardzo mnie kochasz. Przepraszam, że żyłem bez Ciebie. Dziękuję, że Jezus umarł za moje grzechy i powstał z martwych.

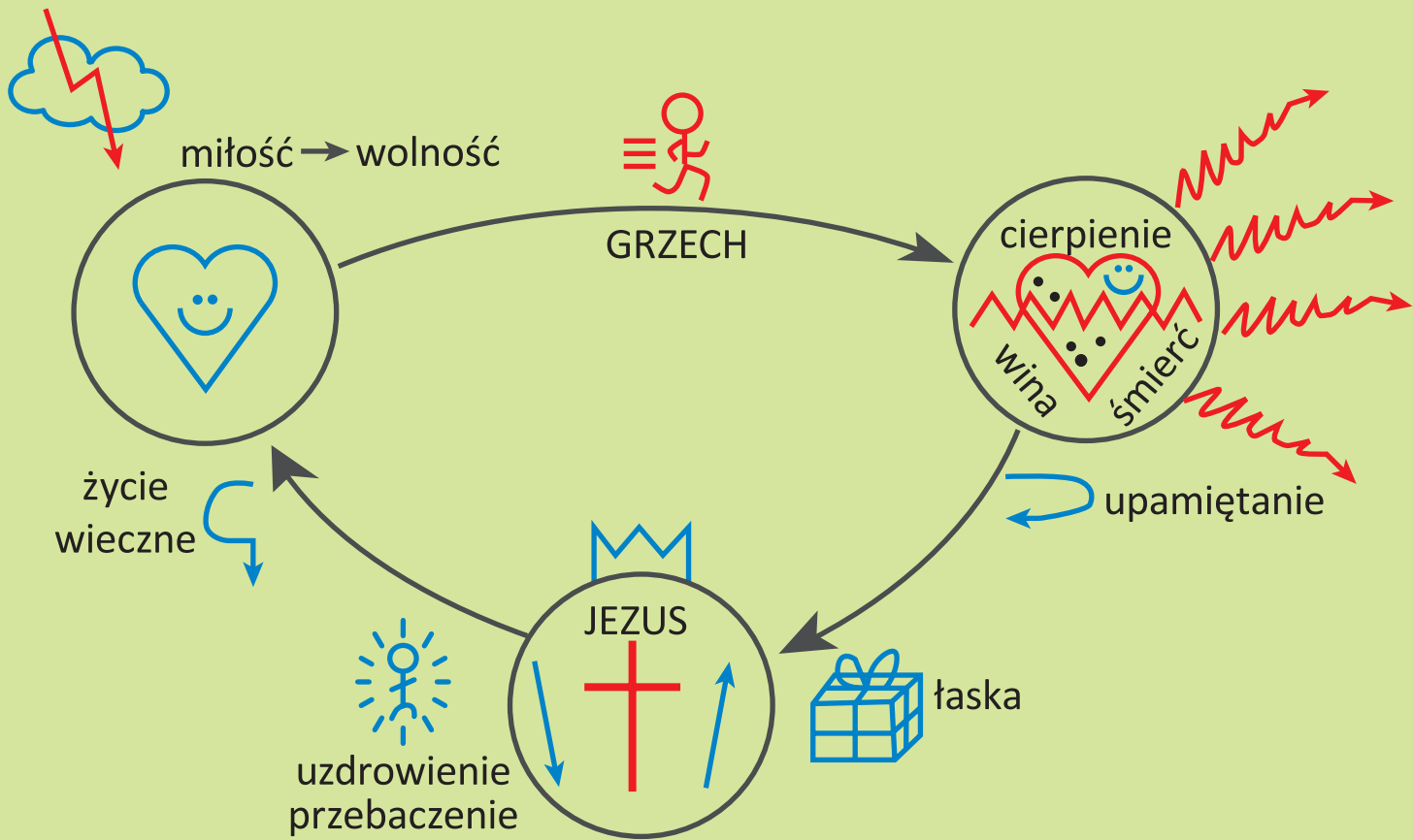
Nie chcę już od Ciebie uciekać, ale chcę zawrócić i przyjąć dar przebaczenia.

Chcę, żebyś był Panem mojego życia i żebyś mnie prowadził!

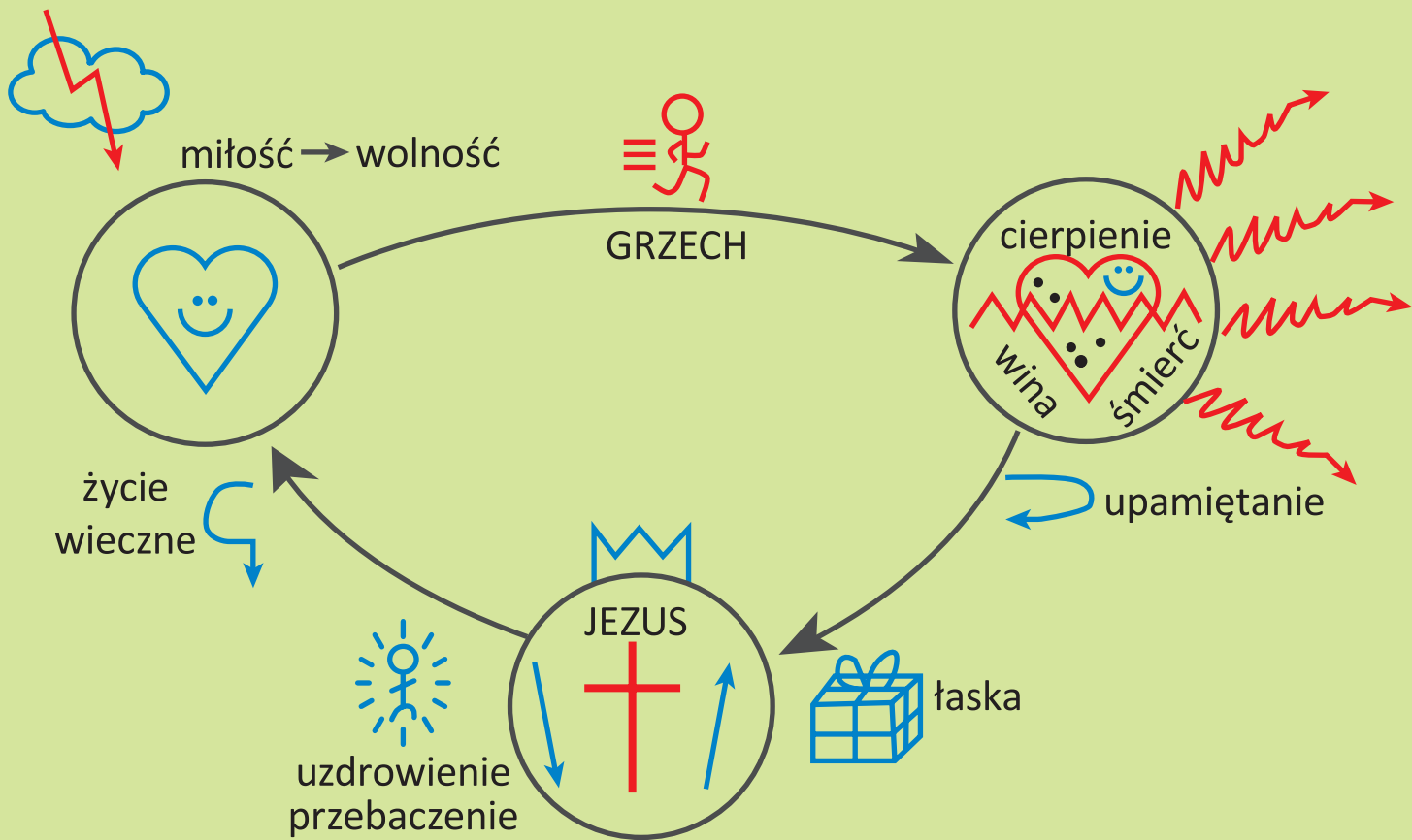
Dziękuję, że wybaczyłeś mi moją winę i że dajesz mi teraz nowe życie.

Amen

- Biblia mówi też, że pewnego dnia Jezus przyjdzie ponownie (Ewangelia Jana 14,1-3) i stworzy nowy świat, w którym wszystko, co zostało zniszczone przez grzech, zostanie przywrócone (Księga Apokalipsy 21,1-5). Wtedy będziemy mogli już żyć wiecznie.
- Bóg dał nam to nasze życie, abyśmy mogli Go poznać i zdecydować, czy chcemy z Nim tam być. To jest sens naszego życia. Jedynym sposobem, aby się tam dostać, jest przyjęcie tego daru, który oferuje nam Jezus (Ewangelia Jana 14,6).



- Kiedy już przyjmie się ten dar, trzeba o niego dbać każdego dnia poprzez utrzymywanie łączności z Jezusem.
- Potrzebne są do tego trzy rzeczy.
 1. Komunikowanie się z Nim poprzez szczerą, osobistą modlitwę.
 2. Poznawanie Go poprzez studiowanie Jego słowa – Biblii.
 3. Doświadczenie Go poprzez dzielenie się z innymi tym, czego doświadczyliśmy dzięki Jezusowi.



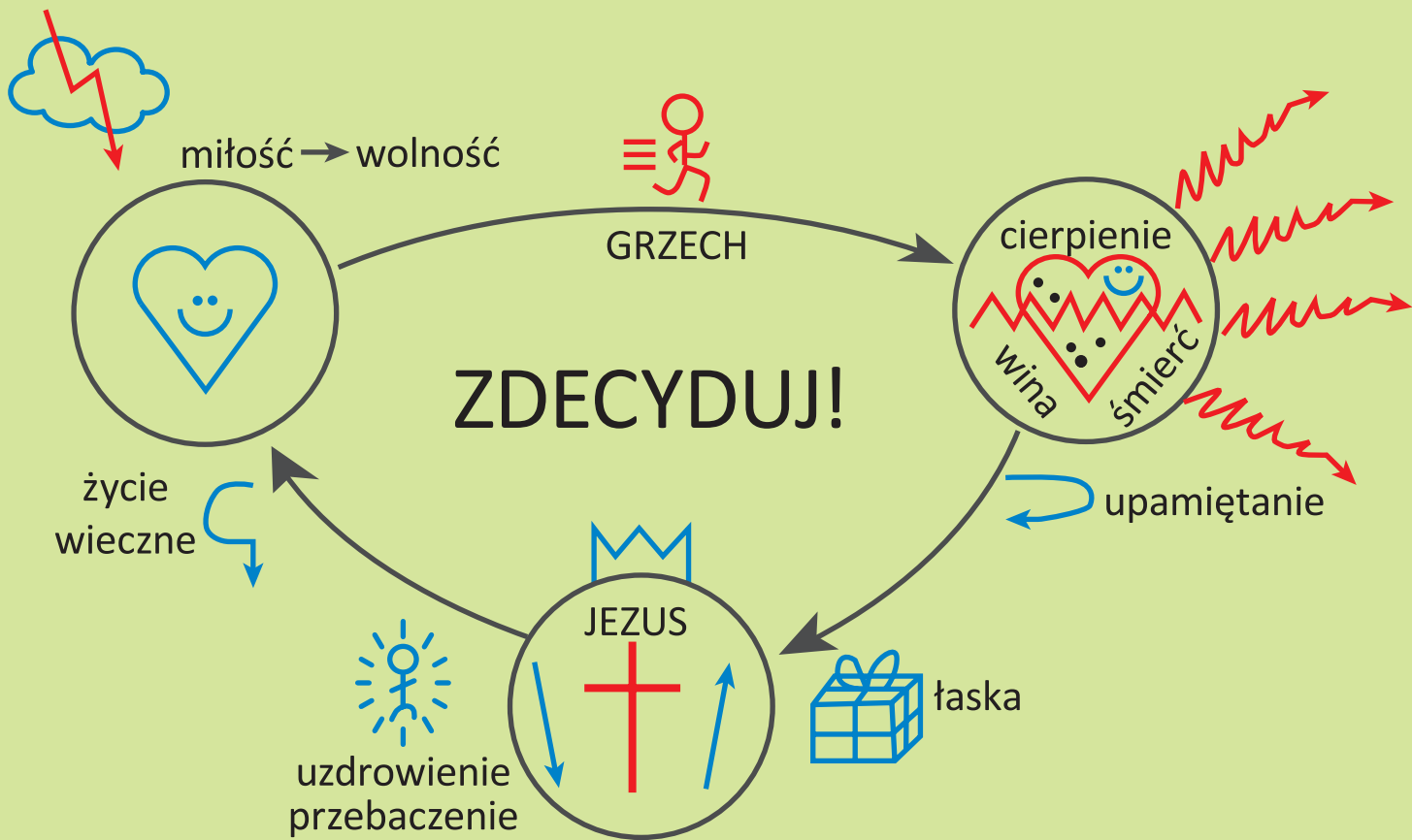
1. Rozmowa z Bogiem
2. Studium Biblii
3. Dzielenie się Ewangelią

- Jeśli przyjąłeś dar zbawienia i powierzyłeś swoje życie Jezusowi, to jesteś dzieckiem Bożym i masz życie wieczne!
- Biblia nas o tym zapewnia:

A świadectwo jest takie:
że Bóg dał nam życie wieczne,
a to życie jest w Jego Synu.
Ten, kto ma Syna, ma życie,
a kto nie ma Syna Bożego, nie ma też i życia.
O tym napisałem do was,
którzy wierzycie w imię Syna Bożego,
abyście wiedzieli, że macie życie wieczne.

1 List Jana 5,11-13

- Patrząc z tej perspektywy, na tym świecie istnieją dwa rodzaje ludzi:
 1. Tacy, którzy żyją jeszcze w tym zepsuciu i próbują sobie z nim radzić bez Boga
 2. oraz tacy, którzy osobiście przyjęli dar zbawienia, powierzyli Jezusowi swoje życie i przez to stali się nowymi ludźmi.
- Kiedy tak patrzysz na tę ilustrację, to czy potrafisz określić, gdzie się aktualnie znajdujesz w swoim życiu? Czy jesteś jeszcze przy tych sprężynkach, czy może przyjąłeś już osobiście dar zbawienia?



1. Rozmowa z Bogiem 2. Studium Biblii 3. Dzielenie się Ewangelią

- Jeśli jeszcze nie przyjąłeś daru zbawienia, to zachęcam cię do tego, byś dzisiaj się nad tym zastanowił. Wiem, że to nie jest przypadek, że mogliśmy teraz o tym rozmawiać.
- Jeśli chcesz, to mogę opowiedzieć ci o tym więcej i pokazać, jak możesz poznawać Biblię.
- To jest ulotka dla Ciebie na pamiątkę naszego spotkania 😊
- Czy mogę się z Tobą pomodlić? Jak masz na imię?
„Ojciec Nasz, który jesteś w niebie. Dziękuję Ci za spotkanie z..... Ty widzisz gdzie on/a się teraz znajduje w swoim życiu. Wiem, że to nie przypadek, że dziś się spotkaliśmy. Dotknij proszę jego/jej życia i pomóż doświadczyć zbawienia!”.

Czy przyjmiesz dziś
dar zbawienia?



**PODZIEL SIĘ
SŁOWEM**